

Marysia Starosta, Sama

Byłam dzieckiem zła
Nadal tkwię w tym roku
I tylko zło ci mogę dać
Smutek i niepokój

A gdy zostanę w końcu sama
Bo tak kiedyś będzie
I cały świat odwróci się
I pusto będzie wszędzie
Ja nie uronię ani łzy
I nie odwrócę głowy
I choć byś głośno wołał mnie

ja chce być już sama
i dziś to dobrze wiem
Sama
Sama
Sama

Sama i dziś to dobrze wiem
Sama
Sama
Sama

jak sama, samotna dusza
która nie chce by ktoś ją ruszał
Sama

Sama, już nie dotykaj mnie
Sama
Może właśnie tego chcę